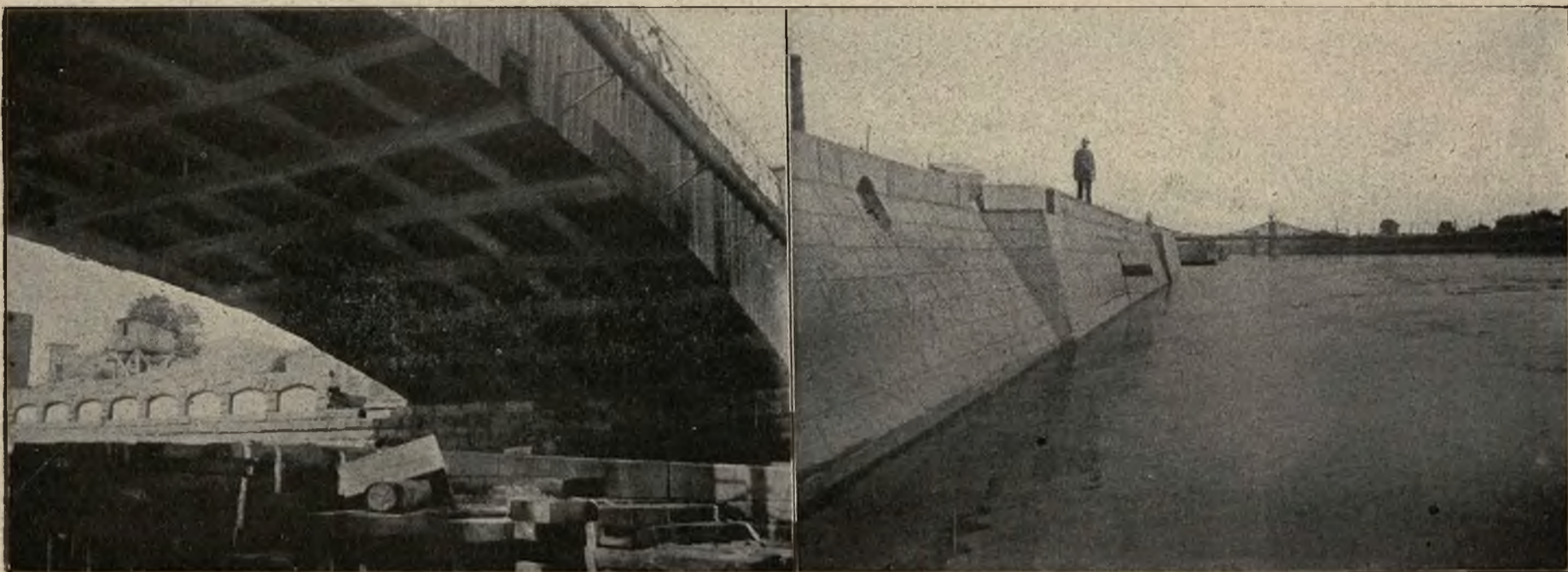


Mury bulwarowe w fundamentach swych zabezpieczone są olbrzymimi pilotami, które wbijały w koryto Wisły specjalne parowe i elektryczne kafary. Poza tem całe mury od środka są betonowe, zaś

Obok mostu starego podgórskiego wykończa się teraz na obu brzegach dwie rampy wjazdowe, którymi będą mogły wozy zjeżdżać z górnego bulwaru na dolny.

epoki kamiennej dobrze zachowany kamienny topór. Całość robót po ukończeniu przedstawiać się będzie bardzo ładnie.

W obecnej chwili roboty są już na ukończeniu



Bulwary kanalne nad Wisłą w Krakowie:

Pod starym mostem podgórskim.

Mur dolnego bulwaru po stronie Krakowa.

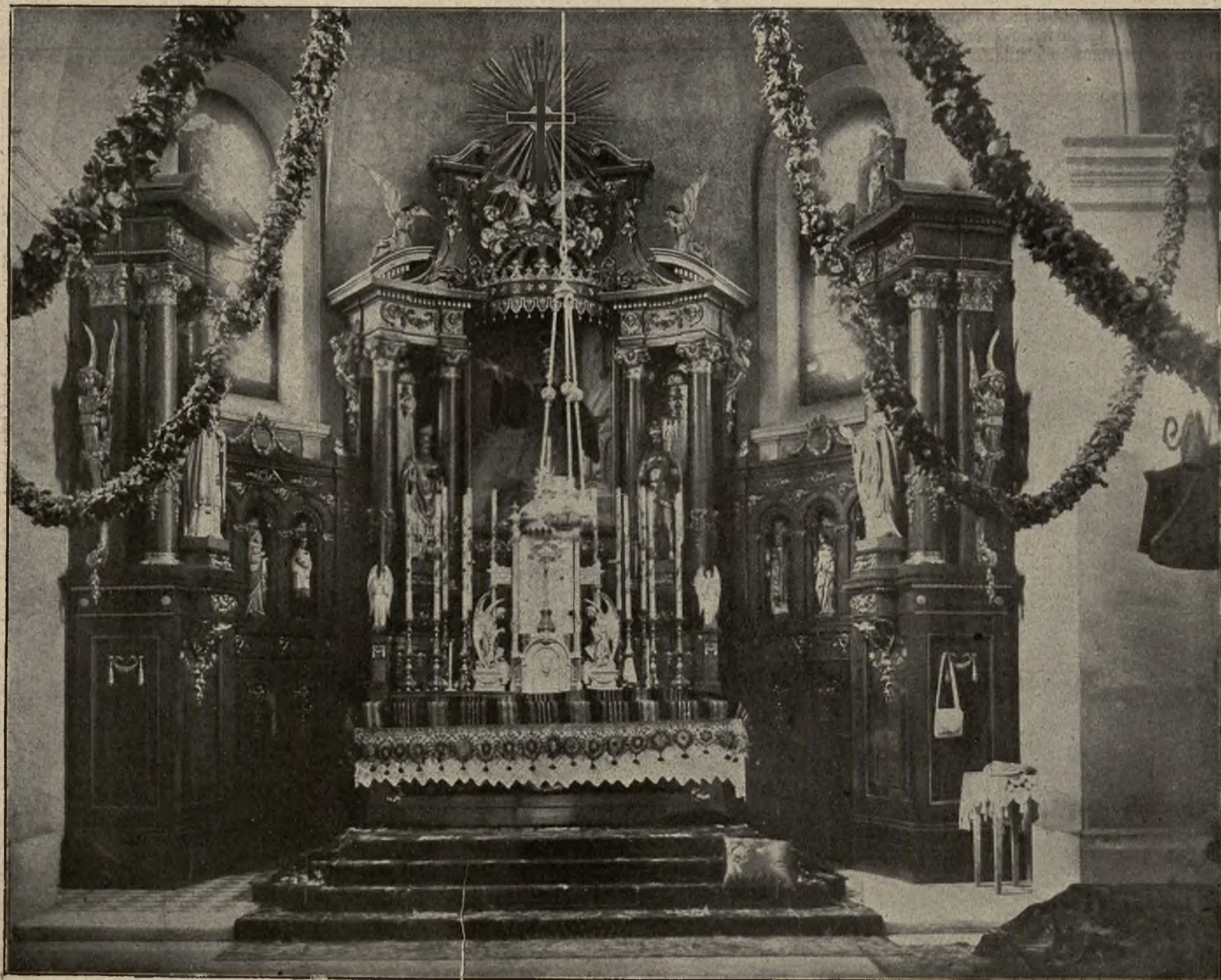
od strony wody mają obkład kamienny. Dolny mur jest od podmulenia zabezpieczony nasypem kamiennym. Koryto Wisły zostało przez te mury cokolwiek zwężone. Mimo to, nawet w razie najwyższego stanu wody są te mury dość wysokie, aby nie dopuścić powodzi w mieście. Po obu stronach w murach dolnych urządzono szereg schodów, którymi można będzie schodzić do statków i galarów wiślanych. W kamieniu wpuszczono także wielkie żelazne obręcze, służące do przymocowywania galarów.

W czasie robót około budowy tych bulwarów natrafiono w wykopach na szereg ciekawych starzych zabytków. Znalaziono różne monety z różnych czasów, prześliczne okazy czarnych dębów, które od wieków spoczywały w korycie Wisły. Natrafiono także po stronie podgórskiej na szczątki dawnej ładowni soli na galary za polskich czasów.

Znalaziono szczątki palisad mostu, który spalono kiedy Austriacy mieli wkroczyć do Krakowa. Również znalaziono różne stare kule, a nawet z czasów

tak, iż przedsiębiorstwo p. Rodakowskiego, które roboty wykonuje, jeszcze w tym roku zamierza je zupełnie ukończyć.

Po stronie krakowskiej zbudowano już mur dolny i górny, wykonano kolektor kanałowy, a obecnie plantuje się oba bulwary i wykończa ulice. U wylotu ul. Krakowskiej nad Wisłą w prostej linii ku Podgórzowi zbudowano na obu brzegach przyczółki nowego czwartego mostu Wiślanego, który niebawem ma stanąć.



Z cichej wsi: Wnętrze nowej świątyni w Sroczku.

(Fot. Maryan Fuks, Warszawa).